

Rząd z ograniczoną odpowiedzialnością

6 maja 2012

Szef Polskiego Związku Producentów Kruszyw wypowiedział się na temat Dolnośląskich Surowców Skalnych S.A., znanej z problemów przy budowie autostrad oraz z doprowadzenia do upadku Kieleckich Kopalni Surowców Mineralnych. Podkreśla dziwną przychyłność rządu dla DSS przy prywatyzacjach.

Aleksander Kabziński, prezes Polskiego Związku Producentów Kruszyw, wypowiedział się na temat Dolnośląskich Surowców Skalnych S.A. Spółka DSS, będąca właścicielem Kieleckich Kopalni Surowców Mineralnych oraz Kopalni Surowców Skalnych S.A. w Złotoryi, 6 kwietnia złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości.

„Działalność DSS, od samego początku istnienia tej spółki, była źle odbierana przez znających branżę. To firma o innej filozofii, której postępowanie, zwłaszcza w zakresie finansów i traktowania partnerów, w żaden sposób nie jest reprezentatywne dla branży. Branża kruszyw jest stabilna i zbudowana na trwałych podstawach” – powiedział portalowi wnp.pl Kabziński. „DSS skupiały na sobie uwagę rynku i mediów, ale sama branża od dawna spodziewała się, jaki będzie finał tej działalności. Dziś ta kruszywowa kometa rozbłysła, przeleciała i gaśnie. Szkoda, że zostawia za sobą tak duży dym. I to wszystko w rekordowym czasie” – dodał.

Jako szczególnie przykrą Kabziński ocenił sytuację Kieleckich Kopalni Surowców Mineralnych, które DSS kupiły od Skarbu Państwa. „Na przestrzeni roku firmę, stabilną i uznaną w branży, która była jednym z regionalnych liderów, doprowadzono do niewypłacalności. Obecnie funkcjonuje ona siłą rozpędu, choć w 2011 r. wyprodukowała aż 4 mln ton kruszyw. W poprzednich latach było to ok. 2,5 mln ton” – wskazał

Kabziński. „KKSM wysłały dla DSS znaczne ilości kruszyw na budowę odcinka C autostrady A2 Stryków-Konotopa oraz udzieliły dla nich gwarancji kredytowych. Bez tego sytuacja na odcinku C byłaby jeszcze gorsza” – zaznaczył.

Kabziński podkreślił, że przez cały okres prywatyzacji KKSM oraz Kopalni Surowców Skalnych w Złotoryi zarówno związki zawodowe, jak i organizacje gospodarcze, formułowały apele w sprawie sprzedaży tych spółek na rzecz DSS. „Zwracano w nich uwagę, że sprzedanie tych kopalń DSS skończy się źle. Jednak Skarbowi Państwa zależało tylko na szybkim przeprowadzeniu prywatyzacji. Tak samo dziwiła przychylność władz, jaką zapewniono DSS w okresie zarówno prywatyzacji KKSM i KSS, jak i budowy odcinka A2” – powiedział Kabziński.

Zaznaczył, że o kupno KKSM oraz KSS ubiegały się znaczące podmioty branżowe, które w ostatnich latach notowały dobre i stabilne wyniki finansowe oraz rosnącą produkcję. „DSS, w przypadku KKSM, korzystał z dużej cierpliwości resortu skarbu ws. zapłaty za akcje. Natomiast w przypadku KSS, wielokrotnie przedłużano DSS wyłączność w negocjacjach. W obu przypadkach mieliśmy do czynienia ze specjalnym traktowaniem prywatnego podmiotu, co wyraziliśmy w wystąpieniu do Ministra Skarbu Państwa, oczekując wyjaśnień” – dodał. Prezes podkreślił również, że sprawa DSS powinna zostać rzetelnie wyjaśniona. „Zapewniam o rzetelności i wiarygodności branży produkcji kruszyw. Dlatego ten wyjątkowy przykład działania na szkodę partnerów biznesowych wymaga szczegółowego wyjaśnienia i przykładowego rozliczenia winnych” – podsumował Kabziński.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)